

JERZY BURCHARDT

SZLACHTA POLSKA WYZNANIA EWANGELICKIEGO W KSIĘSTWIE OLEŚNICKIM NA DOLNYM ŚLĄSKU W XVIII W. W ŚWIETLE NAZEWNICTWA

Szlachta śląska wywodziła się ze średniowiecznego rycerstwa na służbie wojennej u piastowskich książąt. Na samym początku związanej z Polską tradycji pisanej antropimimy, czyli nazwania Polaków, zawarte w dokumentach, rocznikach i kronikach łacińskich, informują, że tak rycerze jak chłopci wszelkiej kondycji, już to dziedzice osobiście wolni odziedziczonych dziedzin, czyli gospodarstw, już też chłopci bezpośrednio podporządkowani księciu jako gospodarzowi majątności, a więc goście, dziesiętnicy, rataje i smardowie - nosili tylko imiona. Nawet największy uczony śląski XIII w., Witelo, uważający Polskę za swą ziemię zamieszkania, a Legnicę za jej gród, nosił jeszcze tylko imię¹. Wiek XIII był zarazem okresem przejściowym, w którym dla rozróżniania osób pojawiały się coraz częściej prócz imion także formy patronimiczne i przezwiska. W ciągu XIV w. dawne imiona już nie wystarczały do identyfikacji osób przed polskimi i niemieckimi sądami książąt, więc stawały się nazwaniami odziedziczonymi po przodkach, poprzedzonymi imionami chrzestnymi. Genetycznie dawne imiona śląskie były bez wyjątku słowiańskie, natomiast imiona chrzestne wywodziły się z tradycji łacińskiej lub niemieckiej.

Pod Legnicą synowie XIII-wiecznego wielmoży Budziwoja, żyjący w pierwszej połowie XIV w., otrzymali bliższe określenia - Swola Budziwoj i Bronisław Budziwoj², a pod Trzebnicą XIII-wieczny rycerz Cieszko Zajączek, właściciel Zajączkowa, miał wśród potomstwa posiadaczy Przeclawic, Maćka Zajączka z 1422 r. i Pawła Zająca z 1436 r.³ Z kolei pod Oleśnicą rycerz, potomek Smołki, zwał się w 1479 r. Jankiem Smołką z Bielawy, bo taka była jego wieś⁴. W 1414 r. trzech rycerze, Mikołaj, Fryderyk i Janko Koźlikowie, synowie Mikołaja Koźlika, komornika książęcego, odziedziczyli po nim Janko wice pod Oleśnicą⁵. Gdy w 1484 r. zmarli bezpotomnie rycerze Jędrzych i Jerzy

¹ J. Burchardt, *W sprawie pisowni nazwy osobowej Witelo* (Kwartalnik Historii Nauki i Techniki, 1977, nr I, s. 149-150).

² Tenże, *Związki Witelona z Legnicą* (Witelo, matematyk, fizyk, filozof, Prace Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego, seria A, nr 206, Wrocław 1979, s. 93, nota 27); tenże, *Szkołnictwo na Śląsku w okresie Polski dzielnicowej* (Rozprawy z Dziejów Oświaty, t. XXVIII, Wrocław 1985, s. 36).

³ W. Haeusler, *Geschichte des Fürstentums Oels bis zum Absterben der piastischen Herzogs-line*, Breslau 1883, s. 437: Pristelwitz 1422 Matzke Zayantzke (czyli Maciek Zajączek), 1436 Paul Sayancz (czyli Paweł Zajęc).

⁴ Haeusler, *op. cit.*, s. 428: Piihlau 1364 r., Pelow 1479 r. Janke Schmolke von Pelow sprzedaje las i łąkę zwane Grodzisko (Grodzisko) Krzysztofowi Borsnicowi z Borowej (Borau). Jednakże zapisy toponimu jako Pelow świadczą, że wieś Bielawa ze względu na wahania fonetyki niemieckiej między fonemami "b" i "p" zwała się w średniowieczu Bielowem.

⁵ Haeusler, *op. cit.*, s. 404: Jenckwitz, 1336 r. Jancowicz, s. 405: książęta Konrad Senior i Konrad Kanthner przekazują majątek Janckowitw swemu komornikowi Nikelowi Koźlikowi i jego synom Jankowi i Fryderykowi Koźlikom w lenno.

PUNKTY WIDZENIA

Thadirowie, księżę oleśnicki Konrad Biały Młodszy nadał przywilejem ich wieś Miłocice pod Bierutowem Jerzemu i Jędrzychowi Słowikom⁶. To ostatnie nazwisko odziedziczą w postaci mylnie stoponimizowanej w tradycji rodowej Siegrodomie, XVIII-wieczni szlachcice polscy wyznania ewangelickiego.

Już rzadziej rycerze księstwa oleśnickiego nosili polskie nazwania patronimiczne. Składało się ono z imienia ojca z dodaniem przyrostka **-owic** lub **-ic**. Na przykład w 1275 roku świadkami księcia śląskiego i pana na Wrocławiu Henryka IV Probusa podczas rozprawy sądowej w sporze o Żórawinę-Wilkowice pod Wrocławiem, toczącej się w Oleśnicy, byli Mikołaj Grzymisławic, a więc syn Grzymysława, Henryk Zdieszyc, syn Zdziecha, a także Henryk Ilikowic, syn Ilika⁷. Takie patronimiczne formy nazwań w księstwie oleśnickim mieli: Mikołaj i Fryderyk Grzybkowice z Buchwaldu, dzisiejszego Bukowca, zaszytego wówczas w lasach na północ od Trzebnicy, synowie Heńka w 1392 r.⁸, Piotr Dzirżkowic, świadek księcia oleśnickiego Konrada III na dokumencie z 1403 r.⁹, Ulryk Strachowic na dokumencie z 1416 r.¹⁰ i Henryk Szczepkowic na dokumencie z 1467 r.¹¹

Znaczna część rycerzy księstwa wzorem niemieckim przybierała przyimkowe nazwania od posiadanej wsi: Janusz z Wieśnej w 1300 r.¹², Bernaś z Rzekty w 1339 r.¹³, Mikołaj z Poniatowic z tegoż roku¹⁴, Mikołaj i Jakub, synowie Klemensa z Raszowic, w 1351 r.¹⁵,

⁶ Haeusler, *op. cit.*, s. 418: Milotschitz 1484 r.: solectwo, z połówką łana, wygonem dla owiec, karczmą z prawem sprzedaży mięsa i chleba mieli bracia Gindrzik i George Thadir. Po ich śmierci książę nadał je 6 V 1484 r. (Oels. Conf.-Buch 4, fol. 32) braciom Georgowi i Gindrzychowi Schlowig (co jest germanizującym zapisem nazwań Jerzego i Jędrzicha Słowików). Haeusler, *op. cit.*, tamże, nota 9: Ci bracia ze zniekształconym nazwiskiem Sławick (Sławik) w dniu 25 II 1485 r. wykazali swoje szlachectwo (Sinapius Cur. I. 1092).

⁷ J. Burchardt, *Witelo filosofo della natura del XIII sec., Una Biografia*, Wrocław 1984, s. 61 oraz tamże: Appendice, *Diplomata nova quae ad vitam Witelonis illustrandam spectant*, nr I, 10 VII 1275, in curia nostra Olesnicz, s. 79: Praestentibus his dominis militibus ... Nicolao Grimislawicz, Henrico Ylicowicz, Henrico Sdessicz, subcamerario nostro.

⁸ Haeusler, *op. cit.*, s. 389: 1392 r. Buchwalde było własnością braci Mikołaja i Fryderyka Grzybkowiców (Grzebkowicz), odziedziczoną po ojcu, Heńku (Heynko) i macosze Krzyśce (Krzyska).

⁹ *Urkundensammlung zur Geschichte des Fürstentums Oels bis zum Austerben der piastischen Herzogslinie*, wyd. Haeusler, Breslau 1883, s. 162-163; dokument z 22 XII 1403: Księżęta Konrad III, Konrad Senior i Konrad Kanthner, panowie na Oleśnicy i Koźlu, wyodrębniają prawa miasta Straburka (Trachenburg) względem praw książęcych. Wśród starszych przysięgłej rady książąt - Petir Dirschkowicz.

¹⁰ Tamże, s. 167, dokument z 16 IX 1416: Księżęta Konrad Senior, Konrad Kanthner, Konrad Dziekan, Konrad Biały, panowie na Oleśnicy i Koźlu, potwierdzają, że Nikel Koźlik przekazał swój majątek Jankowice braciom Zygmunтови, Jerzemu i Filipowi Koźlikom. Wśród świadków: Ulrich Strachowicz, Peter Kraschibor.

¹¹ Tamże, s. 171, dokument księcia Konrada Białego Młodszego, pana na Oleśnicy i Koźlu z dnia 16 III 1467. Wśród świadków: Henryk Schepkowicz.

¹² Haeusler, *op. cit.*, s. 365, 1300 r.: Janusz de Wesna jest świadkiem dokumentu Henryka, księcia Śląska i pana na Głogowie, dotyczącego sprzedaży lasu pod Trzebnicą. Janusz pochodził ze wsi zwanej Wieśną od przechodzącego przez nią strumienia, dzisiaj mylnie nazwanej Wisznią Małą. Zobacz J. Domański, *Staropolskie nazwy rzeczne w okolicach Trzebnicy* (Onomastica, XIII, 1-2, s. 187).

¹³ *Urkundensammlung...*, s. 155: dokument z 27 VIII 1339. Jadwiga, księżniczka w Trzebnicy, sprzedaje Bernasiowi z Rzekty solectwo w Złotowie. Obie te wsie znajdowały się w byłym powiecie trzebnickim. Rzekta między Piotrowicami Wielkimi i Pękoszynem, a Złotów na północnym wschodzie.

¹⁴ Tamże wśród świadków: Nicolaus de Ponatowicz.

¹⁵ Haeusler, *Geschichte...*, s. 429; Raschow (Raszów), 1351 r.: Nikolaus und Jakob, Söhne des Klemens von Raschow. W 1454 r. Raschewicz. Była to ta sama miejscowość, której nazwa w ustach mieszkańców zmieniła formę dzierzawczą, Raszów od Rasza, na formę patronimiczną - Raszowice, czyli dawną rodzinę gospodarczą eponima wsi - Rasza.

WIELKANOC 2006

Przybko z Gawron z 1358 r.¹⁶ i Bartosz z Sokołowa, właściciel Ligoty Pięknej w 1400 r.¹⁷

Od połowy XV stulecia szerzyły się wśród rycerzy księstwa oleśnickiego wzory antroponimiczne Królestwa Polskiego, a mianowicie nazwiska przymiotnikowe od posiadanych wsi: była więc Katarzyna Błaszowska z Raszowic w 1457 r.¹⁸, Bierzyce miał w 1472 r. Nikel Taczowski¹⁹, a w 1480 Mikołaj i Konrad Radwańscy²⁰. Dobraszów, dziś zwany Dobroszowem Oleśnickim, miał w 1472 r. Jerzy Dobraszowski²¹. W 1474 r. świadcował Konradowi Białemu Młodemu Hans Januszowski²², który swe już dziedziczne nazwisko wziął od Januszowa, dzisiejszych Januszkowic pod Oleśnicą. Pierwotnie, przy nazwaniach osobowych złożonych z imienia i nazwy miejscowej brano w księstwie oleśnickim w XIII, XIV i w pierwszej połowie XV w. wzorem niemieckim przymiotnikowe określenia nazewnicze, wiążące unię z posiadaną wsią, a dopiero w drugiej połowie XV stulecia wzorem polskim przymiotnikowe nazwania osobowe, pochodzące od aktualnie posiadanej wsi. Taka nazwa osobowa już raz, w XV w. lub najpóźniej w pierwszej połowie XVI w. utrwalona, stawała się dziedzicznym nazwiskiem szlachcica. Jednym z dobrych przykładów tej zmiany są zapisy antroponimów właścicieli Zakrzowa pod Sycowem: w 1411 r. rezydował tam Bartosz z Zakrzowa, a w 1466 r. Janko Zakrzowski²³.

W opublikowanym przez Paula Pfothenhauera Wykazie rycerstwa księstwa oleśnickiego, datowanym na 1530 r., wieś Miłocice była w posiadaniu dwóch rycerzy, siedzących w dwóch osobnych dworach. Byli to Paweł Słowik i Benesz Michelsdorff, ten ostatni z polskim herbem Świnka²⁴. Z pierwszej połowy XVI w. pochodzą też zapisy nazwy wsi leżącej na wschód od Oleśnicy. Od swego eponima, rycerza polskiego Siegroda, wzięła ona swą nazwę Siegród, przeoczoną ze względu na późne zapisy przez Komisję Urzędu Rady Ministrów, która dostrzegła tylko zniemczoną formę Wiesegrade i na jej podstawie zrekonstruowała ją jako Wyszogród. Wieś tę miał w latach 1505-1530 pochodzący z Osieka Hans Ohm Januszowski, który w 1528 r. pisał się "z Siegrodu"²⁵. Wymienione

¹⁶ Tamże, s. 398: 1358 r., Pribke de Gaveron, 1433 r. Bartusch Gaffron. Gawrony, wieś pod Sycowem, były pierwotnie nazwą rodu, a potem dopiero nazwą wsi.

¹⁷ Tamże, s. 398: 1400 r., Ellgot, właściciel Barthusch von Zucklau. Bartosz z Sokołowa, dzisiejszych Sokołowic k. Oleśnicy.

¹⁸ Tamże, s. 429: właścicielką Raszowic była Katharina Blaschowska. Jednak ze względu na brak na Śląsku wsi o nazwie Błażów lub Błaszów, można przypuszczać, że ta pani wywodziła się od Błaża lub Błasza. Nie byłoby to zatem nazwisko od kiedyś posiadanej wsi, tylko odojcowskie.

¹⁹ Tamże, s. 423: 1472 r., Perschütz (Bierzyce), 1253 r., Berice. W XV w. tamże właścicielem Bierzyc był Nickel Taczowski. Pod Trzebnicą są do dzisiaj wsie - Taczów Wielki i Taczów Mały. Stamtąd byli Taczowscy.

²⁰ Tamże: Micolai und Konrad Radwanski. Radwańscy pochodzili z Radwanic pod Wrocławiem.

²¹ Tamże, s. 393, 1291 r.: Dobraschow, którego właścicielem w 1473 r. był Georg Dobraschowski. Dziś Dobraszów nazywa się Dobroszowem.

²² *Urkundensammlung...*, s. 172, dokument Konrada Białego Młodszego z 25 VIII 1474. Wśród świadków książących: Hans Januschoffski, Mikołaj Zazwor, Jacob Czarnotha... Januszowice, zwane dzisiaj Januszkowicami, pod Oleśnicą były własnością Januszowskiego.

²³ Haeusler, op. tit. s. 148: 1411 r. Bartusch von Sackrau, 1466 r. Janko Sachrzowski.

²⁴ P. Pfothenhauer, *Der Adel des Fürstenthums Oels im 16. Jahrhundert* (Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens, t. XXXI, 1887, p. 332): 1530 r. (Verzeichniss der Ritterschaft): das Dorff Miłotcitz halten Paul Slowick und Benesch Michelsdorff; wohnen auff czwehen sytzen beyde aldo.

²⁵ Tamże, p. 323: Hans Ohm Januschofzky genannt zum Sigrot.

PUNKTY WIDZENIA

zapisy z epoki Odrodzenia brzmią kolejno: w 1505 r. Szygruod²⁶, w 1528 Sigrod²⁷, a w 1530 Wrzigrudt²⁸.

Dopiero w 1538 r. regenci Henryk II i Jan wprowadzili w księstwie ziębicko-oleśnickim reformację²⁹. Mimo że poglądy luterzańskie szerzyły się już wcześniej wśród szlachty księstwa, panujący do 1536 r. ojciec regentów, książę Karol I z dynastii Podiebradów, nie odważył się na ten czyn, bo obawiał się, że cesarz Karol V, wróg reformacji, pozbawi go godności naczelnego hetmana krajowego Śląska³⁰.

Januszowscy jeszcze przed połową XVI w. zdali swój Siegród Słowikom pozostawiając sobie Januszowo, Michałowice i Zaprężyn, które to dobra do 1597 r. posiadał Hans Ohm Januszowski Młodszy, radca i marszałek dworu księcia oleśnicko-ziębickiego Karola II z Podiebradów, oraz sędzia nadworny i krajowy księstwa, rezydujący w Michałowicach³¹.

W konsekwencji nabycia Siegrodu jego nowy właściciel Kaspar Słowik pisał się po niemiecku Caspar von Siegroth und Schlawickau, a w kręgach polskich nazywał się Kasparem z Sigrodu i Sławikowa, które to miana odziedziczyli już wszyscy jego rodowcy - w 1612 r. Albrecht³², aż do ostatnich członków rodu, wygasłego w XVIII w. W tym czasie doszło do zmiany wymowy obu nazw: od XVI w. mówiono już pod wpływem niemieczyzny nie Siegród, a Sigród i z pierwotnego nazwiska rycerskiego Słowik mylnie wydedukowano mityczne, bo nie istniejące nigdzie Sławikowo, jako dawną siedzibę rodu.

W 1683 r. Joachim Henryk Siegroth przewodniczył komisji wizytacyjnej, która odwiedziła części okręgu oleśnickiego i trzebnickiego. Komisja stwierdziła, że w samej Oleśnicy i we wsiach do niej należących pastorem Polaków był Jerzy Bock, a w parafiach w Dobrej, Ligocie Małej, Smolnej, Jaksonowicach, Stępinie, Boguszycach, Kielczowie, Łozinie, Pasikurowicach i Strzelcach mieszkali Polacy, odmawiający spowiedź po polsku³³.

Joachim Henryk Siegroth, czyli Joachim Henryk z Sigrodu, był szlachcicem polskim i należał do ostatnich z rodu. Był panem na Miłocicach i Mińkowskim, prezydentem konsystorza i hetmanem powiatowym w Oleśnicy. Jego krewnym był Joachim Fryderyk z Sigrodu, pan na Marszowie koło Oławy. Sąsiadem Joachima Henryka Sigroda był Jan Kaspar z Koszembar i Skorkowa, pan na Posadowie i Dębniku. Wszyscy wymienieni byli

²⁶ Tamże, nota 6: Die Güter und Dörfer Szygruod und Jawischowitz beyde im Oelnischer weichbilde gelegen gingen 1505 durch Kauf an Hans Ohm Januschowsky genannt von Ossig über.

²⁷ Zob. przyp. 25.

²⁸ Tamże, s. 323: Item der Hannes Januschowsky auf Wrzigrudt eyn ryttersytz.

²⁹ E. Anders, *Geschichte der evangelischen Kirche Schlesiens*, Breslau 1886, s. 29.

³⁰ Tamże, s. 29.

³¹ Pfothenhauer, op. cit., 1580 r., s. 363: Hans Ohm (Januschowsky) auf Sapratschine, Jäntschdorf und Michelwitz, Rath und Hofmarschall bei Herzog Karl II. und Land-Hofrichter. Er lebte 1597 auf seinem Gute zu Michelwitz.

³² J. Sinapius, *Des Schlesischen Adels Anderer Theil oder Fortsetzung Schlesischer Curiositäten*, Leipzig und Breslau 1728, s. 106: 1544- Paul Schlawig zu Mielatschütz, um 1550 Caspar von Siegroth und Schlawickau. 1612 Albrecht von Siegroth und Schlawickau auf Mielatschütz, geboren zu Schützendorf 1549. Tamże, s. 109: Joachim Heinrich von Siegroth auf Mielatschütz und Minkowsky starb 1716; H. Borek, *Opolszczyzna w świetle nazw miejscowych*, Opole 1972, s. 80: Wilemowice, grom. Kamiennik, grad.: Schuzendorf 1234, Wylemowicz 1300; adaptacja niem. imienia Wilhelm jako Wilem.

³³ A. Rombowski, *Polacy podwrocławscy XVI-XIX w.* (Sobótka, 1948, s. 392-395).

WIELKANOC 2006

wyznania ewangelickiego i zaliczali się do szlachty polskiej, która sprowadzała do swych dworów i pałaców Jerzego Assiga, kaznodzieję rodem z wielkopolskiego Bojanowa, aby wysłuchać jego kazań³⁴.

Assig otrzymawszy z czasem stanowisko archidiakona przy Kościele Św. Bernardyna we Wrocławiu postanowił się tym swoim dobrodziejom i kolatorom wywdzięczyć dedykując im przekład polski książki Jana Adama Szercera, profesora teologii na Uniwersytecie Lipskim, pod tytułem *Krótką drogą albo nauka jako w jednym głównym postanowieniu Summę Pisma św., całą naukę krześcijańską i czystą theologią pojąć może*³⁵, po to "aby Polacy i z Niemiec mieli czym się cieszyć"³⁶.

Dedykacja Assiga została napisana, niestety, niepoprawną polszczyzną. Dlatego trzeba mi było skorygować użycie przypadków gramatycznych w paru miejscach, choć poza tym jest całkiem jasna i zrozumiała. Brzmi ona mianowicie tak: "Jegomości panu Joachimowi de Sigrod i Sławikowa, panu na Miłoczycach i Mińkowskiu, wysoce książęcemu raycy tajemnemu, konsystorza prezydentowi i hetmanowi powiatowemu i tegoż Jey Mości Paniey Małżonce, Paniey Maryey Elżbiecie Sigrodce, rodzonej de Steinbach, Paniey na Miłoczycach i Mińkowskiu, wespół tychże Ichmościom Pannom Córom, Jey Mości Pannie Beacie Abigaili i Jey Mości Pannie Zofyi Angelice, Jegomości Panu Janowi Kasparowi de Koszembar i Skórkowa, panu na Posadowię i Dębniku, wysoce książęcemu i Bierutowskiemu jako i Sasko-Meynungskiemu Raycy, jako też Jegomości Panu Joachimowi Fryderykowi de Sigrod i Sławikowa, panu na Marszowie - swoim dobrodziejom i kolatorom"³⁷.

Miłowice rodziny pana Joachima Henryka Siegroda oraz Mińkowskie, zwane dziś Mińkowicami Oławskimi, leżą obok siebie pomiędzy Oławą i Bierutowem, wśród tak zwanych Borów Namysłowskich. Nazwa Miłowice jest formą poprawną, bo wywodzi się od eponima - Miloty. Marszowe pana Joachima Frydryka Siegroda to dzisiejsza wieś Marszowice, na zachód od Oławy. Obie te okolice były językowo polskie jeszcze długo w XIX w.

Jan Kaspar Koszembar mógł wywodzić swój ród z Chociebórze pod Grodkowem, od eponima Chociebora, założyciela tej wsi³⁸. Jego ród posiadał niegdyś wieś Skórków pod Olesnem³⁹. Aktualnie był właścicielem Posadowa i Dębника. Pierwsza z tych jego posiadłości to dzisiejsze Posadowice, z XVI-wiecznym pałacem, kolebka rodu Posadow-

³⁴ J. Szercer, *Krótką drogą albo nauka jako w jednym głównym postanowieniu Summę Pisma Św. całą naukę krześcijańską i czystą theologią pojąć może: z Słowa Bożego pokazana i wyłożona. Potym tłumaczona i z instrukcją jako jey używać na objaśnienie katechizmu, przydrukowanego przez Jerzego Assiga*, we Wrocławiu literami Baumańskimi drukował Jan Janke, faktor, s. 3-4; A. Mendykowa, *Książka polska we Wrocławiu w XVIII w.*, Wrocław 1975, s. 218, podała przybliżoną datację roczną książki na 1715 r.

³⁵ Tamże, s. 3.

³⁶ Tamże, s. 7.

³⁷ Tamże, s. 3.

³⁸ Borek, op. cit., s. 91: Chociebórze, grom. Kamiennik, grodk.: Cossenborzdorff 1300, Koschebor 1360; od imienia Chociebor, por. czes. Chotebor.

³⁹ Tamże, s. 102: Skórków, grom. Lasowice, oles.; Skorkow 1410, Scorkow 1416, od nazwy osobowej Skorek, por. Skorosz.

PUNKTY WIDZENIA

skich, znajdujące się również w Borach Namysłowskich pod Bierutowem, a druga, Dębnik, to wieś na północ od Oleśnicy, nosząca dziś, przez nieporozumienie, niepoprawną nazwę miejscową Damnik.

Zdaje się, że do tej polskiej szlachty można by zaliczyć także przynajmniej jednego przedstawiciela rodu śląskich Pogorzeliów, wywodzących się ze swego średniowiecznego gniazda, Pogorzeli pod Brzegiem. Pogorzela mieli w 1720 r. w księstwie oleśnickim następujące dobra: Węgrów, Kopiec, nazwany Kopaczcami, i Dolne Krakowiany⁴⁰. Wszystkie te wsie położone są w południowo-wschodniej części Wzgórz Trzebnickich. Chodzi mianowicie tutaj o Hansa Pogorzelę, pana na Krakowianach Dolnych, który biorąc ślub w 1705 r., w wieku 18 lat, z Rozyną z Przeclawiców, polecił sobie i żonie przygotować grobowiec z płytą inskrypcyjną, zachowaną dzisiaj w ścianie Kościoła Św. Krzysztofa, polskiego kościoła ewangelickiego we Wrocławiu⁴¹. Kościół ten jeszcze w rezolucji Fryderyka II z 9 II 1764 r. zwany był kościołem polskim ("die hiesige polnische Kirche zu St. Christophori")⁴².

Siegrodowie i Koszembarowie, ewangeliccy szlachcice polscy księstwa oleśnickiego, wymarli w XVIII stuleciu. Joachim Henryk Siegrod miał dwie córki. Starsza z nich, Beata Abigaila, wyszła za mąż za barona von Nostitz, właściciela Pielaszkowic Średzkich, gdzie w 1742 r. wybudowała ewangelicką kaplicę⁴³. Okolica ta zniemczyła się najpóźniej z końcem XIV w.

Sądę, że katolickie rządy austriackie na Śląsku sprzyjały przetrwaniu polskości u opozycyjnej, ewangelickiej szlachty śląskiej. Natomiast rządy królów pruskich, również ewangelików, oraz służba w wojsku pruskim szlachtę tę, żyjącą pod Oławą i Bierutowem, z wolna, jeszcze za Fryderyka Wilhelma II, który zarządził ostry kurs germanizacyjny⁴⁴, zniemczyły. W ślad za germanizacją kleru ewangelickiego i szlachty poszła też germanizacja dolnośląskiego ludu ewangelickiego. Nie była ona tak szybka jak u warstw wykształconych, bo kobiety wiejskie niechętnie uczyły się niepotrzebnego im na co dzień

⁴⁰ J. Sinapius, *Schlesischer Curiositäten Erste Vorstellung*, cz. I, Leipzig 1720, s. 707: "Die von Pogrell jetzo besitzen im Oelnischem Güter: Bingerau, Kapatschütz und Krakowane, ein Antheil". Była to okolica, w której wedle wizytacji ewangelickiej z 1683 r. parafianie choć rozumieli po niemiecku, spowiedź powszechną odmawiali po polsku. Zob. Rombowski, op. cit., s. 393, który oparł się na broszurze: G. Haehnel, *Relation der in diesem Oelsnischen Fürstenthum und in specie Oelsnischen Districtu anno 1683 gehaltenen Kirchenvisitation*, Kgl. Gymnasium zu Oels. Beilage zum Jahresbericht Oels. - 1911, Progr. Nr. 287; Rombowski, (op. cit., s. 392) podał skład komisji wizytacyjnej z 1683 r.: Joachim Henryk Siegroth, Wolfgang Kaspar Puster, superintendent Benjamin Textor i proboszcz Abraham Jentsch.

⁴¹ Ch. F. Paritius, *Monumenta Vratislaviensia oder Grabschriften zu Breslau, aufgenommen von 1822-1824*, Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, rkps w Oddziale Rękopisów, f. 173: "Anno 1705. Habe ich, Hans von Pogrell von Kutscheborwitz aufs Nieder Cracoven, in meinem von dem lieben Gott mir verliehenen Hofe, 18. jähriger Alter, diese Grabstätt vor mir und meiner Elisabeth Fr. Rosina Pogrellin geb. von Pritzelwitz aufrichten und verfertigen zu lassen. Gott verleihe unsern abgeseelten Cörpern in der Erde eine sanfte Ruh und am Ende kommenden grossen Gerichtstage eine fröhliche Auferstehung zum ewigen Leben umb Jesu Christi Wille". Na zawieszonym krucyfiksie był drugi napis: "Herr Jesu Christ, dein Blut so Roth, Sey unser Trost in Sterbens Noth". Przodkowie Hansa Pogorzeli byli widocznie kiedyś w posiadaniu Chocieborza pod Grodkowem, skąd wzięły się ich mityczne Chocieborowice (Kutscheborwitz).

⁴² A. R o m b o w s k i, *Polacy-ewangelicy we Wrocławiu i okolicy* (Przegląd Zachodni, 1953, s. 39).

⁴³ G. Münch, Pläswitz (Pielaszkowice, Kr. Neumarkt) w: *Schlesien*, wyd. H. Weczerka, Stuttgart 1977, p. 408.

⁴⁴ Rombowski, *Polacy-ewangelicy...*, s. 43.

WIELKANOC 2006

języka obcego - niemieczyny⁴⁵. Jeszcze w 1823 r. (25 III) rząd prowincji śląskiej zezwolił na utrzymanie nabożeństw polskich w Miłocicach z zastrzeżeniem, by nowo powołany pastor starał się przez katechizację i konfirmację o jak największe rozszerzenie języka niemieckiego, bo nabożeństwa polskie w Miłocicach muszą być jeszcze kontynuowane ("der polnische Gottesdienst noch fortdauern muss")⁴⁶, a w dniu 29 XI 1855 roku Konsystorz Ewangelicki we Wrocławiu polecił superintendentowi Maulowi w Godzikowicach używać kancjonałów Hofackera dla gminy niemieckiej oraz Dambrowskiego dla gminy polskiej⁴⁷. W 1887 r. w Mińkowicach już tylko starsi ludzie mówili po polsku, a język polski przestał być mową potoczną ludności i dzieci go nie rozumiały⁴⁸. Gdy w 1945 r. profesor Stanisław Bąk z Uniwersytetu Wrocławskiego, szykanowany przez Urząd Bezpieczeństwa, badał resztki gwar polskich pod Brzegiem i Oławą, w całym powiecie oławskim znalazł tylko jedną osobę władającą polszczyzną, Karola Wolnego z Wójcic w ewangelickiej parafii mińkowickiej⁴⁹.

Jerzy Burchardt

⁴⁵ Polacy-ewangelicy na Dolnym Śląsku w XIX w. Ich postawa narodowo-społeczna. Wybór akt z byłego Centralnego Archiwum Ewangelickiego Prowincji Śląskiej we Wrocławiu, przygotowali do druku T. Bratus, S. Golachowski, W. Roszkowska, B. Samitowska (*Materiały do dziejów nowożytnych ziem zachodnich*, pod red. S. Wysloucha, 1.1, Poznań - Wrocław 1950, s. XXXVI i s. 155), nr 12, gdzie superintendent Michaelis z Oleśnicy popierany przez kolatorów hr. von Kospoth i panią majorową von Raven, wbrew głosowi kolatora hr. von Burghausa, przedstawiając petycję ludności polskiej z Miłocic w sprawie przywrócenia dawnego porządku nabożeństw, stwierdza konieczność utrzymania nabożeństw polskich przez najbliższy okres 10-15 lat. Nabożeństwa polskie są koniecznością, ponieważ kobiety i dzieci nie rozumieją ani słowa po niemiecku.

⁴⁶ Tamże, s. 158-159.

⁴⁷ Tamże, s. XXXVIII.

⁴⁸ A. Parczewski, *Germanizacja powiatu oławskiego*, Wisła 1890, s. 758.

⁴⁹ S. Bąk, *Z historii badań nad gwarami dolnośląskimi* (Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, seria A5, s. 117).